

Tadeusz Paleczny

MIGRACJE W PERSPEKTYWIE SOCJOLOGICZNEJ OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA

1. Społeczno-psychologiczne podłoże migracji

Migracje są zjawiskiem uniwersalnym, występującym w zasadzie w każdym typie społeczeństw, a zarazem powszechnym, towarzyszącym ludzkości od samego początku dziejów (Kubiak i Slany 1999). Indywidualne i rodzinne zmiany miejsca pobytu bądź masowe wędrówki ludów w poszukiwaniu lepszych warunków życia towarzyszą rozwojowi każdej zbiorowości (The Jong i Fawcett 1981).

U podłoża migracji leży zawsze skomplikowany kompleks czynników, stanowiący pochodną zarówno psychicznych i osobowościowych predyspozycji oraz charakterystyk poszczególnych jednostek, jak i zdeterminowanych przez zbiorowo ustalone zasady organizacji ekonomicznej, politycznej i kulturowej społeczeństw. Genezę i przyczyny sprawcze migracji wyznaczają czynniki wewnętrzne, wynikające z psychologicznych motywacji jednostek, i zewnętrzne, wywodzące się z zasad funkcjonowania systemu społecznego, zarówno zbiorowości, które są opuszczane jak i przyjmujących nowych przybyszów. Konfiguracja warunków społecznych i kulturowych występujących w zbiorowościach przyjmującej i opuszczanej konkretyzuje się w zespole zjawisk *push and pull*, „przyciągających” oraz „wypychających” jednostki i grupy z jednych systemów do drugich (De Jong i Fawcett 1981, *The Politics of Return* 1984).

Z uwagi na genezę i przyczyny sprawcze migracji, przy uwzględnieniu charakterystyki społecznej migrujących, zespół czynników *push/pull* kształtowany jest w pięciu głównych płaszczyznach:

1. społecznej – socjalnej, zawierającej klasowe, narodowe czy religijne determinanty migracji. Do czynników społecznych, mających wpływ na wielkość i charakter migracji zaliczyć można przykładowo: antagonizmy i konflikty klasowe, dużą rozpiętość hierarchii grupowej przy małej mobilności pionowej, dysproporcje w rozkładzie ról i pozycji, asymetrię alokacji kategorii mniejszościowych, w tym religijnych i etnicznych. Przeciwnie, egalitaryzm w połączeniu z dużą ruchliwością, brak

antagonizmów religijnych czy klasowych, osłabiają tendencje migracyjne, chociaż zależy to także od kompozycji pozostałych czynników, zarówno ekonomicznych, politycznych, jak i kulturowych czy cech osobowościowych migrantów;

2. ekonomicznej – kształtowanej przede wszystkim przez poziom rozwoju technologicznego i gospodarczego. Decydującą rolę odgrywają przy tym przykładowo czynniki takie jak: zasoby bogactw naturalnych i zdolność ich wykorzystania, stopień industrializacji, wskaźnik bezrobocia itp. Im bogatszy i lepiej rozwinięty ekonomicznie kraj, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo migracji. Migracja wywodzi się przeważnie z krajów słabo rozwiniętych, znajdujących się w stanie kryzysu gospodarczego, uboższych w porównywalny i widoczny sposób od innych, zwłaszcza sąsiednich. Różnice w rozwoju gospodarczym tłumaczyły w dużym stopniu migrację Polaków do Niemiec czy Stanów Zjednoczonych, zarówno w okresie przed I wojną światową, jak i po 1945 r.;

3. politycznej – wyznaczonej przez sposoby sprawowania władzy w obrębie zbiorowości macierzystej jak i przyjmującej. Zakres swobód demokratycznych, możliwość partycypacji w sprawowaniu władzy, duży obszar samorządności i autonomii regionalnej, etnicznej i religijnej mniejszości, brak konfliktów politycznych ogranicza tendencje migracyjne. Przeciwnie zaś, ucisk policyjny, terror, przemoc, sprzyjają migracji. Migracja podejmowana jest w takich przypadkach przede wszystkim jako ruch „skądś”, ucieczka „od czegoś”, a nie dążenie ku „czemuś”. Uciekinierzy i wygnańcy polityczni kierują się gdziekolwiek – tam, gdzie mogą uniknąć dotychczasowej podległości. Wybierają nawet najbardziej odległe rejony świata, jeżeli znajdzie się w nich kraj gotowy do ich przyjęcia;

4. kulturowej – płaszczyzna ta ustala korelacje pomiędzy natężeniem i wielkością migracji a stylami życia, aspiracjami i potrzebami kulturowymi członków systemów społecznych. Kultury o charakterze ekspansywnym, bogate w różnorodne elementy, „wypychają” swych członków w te obszary świata, w których prezentacja własnego dorobku i twórczości przynosi więcej korzyści – nie tylko materialnych – niż w kraju pochodzenia. Tendencje migracyjne regulowane są także przez warunki, w jakich następuje rozwój własnej kultury zbiorowości, np. w zakresie posługiwania się własnym językiem, kultywowania tradycji grupowych. Wolność w zakresie ekspresji kulturowej nie sprzyja podejmowaniu decyzji o migracji;

5. osobowościowej – zdeterminowanej przez fizyczne i psychiczne predyspozycje jednostek oraz kształtowane przez społeczeństwo postawy i orientacje światopoglądowo-ideologiczne. O skłonnościach do migracji – w korelacji z innymi czynnikami – decydować może zarówno płeć, rasa, jak i wiek. Ważniejsze jednakże stają się kulturowe i społeczne wyznaczniki roli osobistych kryteriów położenia. Do zespołu tych czynników zaliczyć można zarówno osobiste aspiracje i potrzeby jednostek, ich zdolności adaptacyjne oraz możliwości rozwoju intelektualnego, znajomość języków obcych, jak i rodzaj dominujących charakterystyk w zakresie postaw.

Migracja stanowi pas transmisyjny, nośnik różnorodnych modeli ładu kulturowego i porządku społecznego, mechanizm umożliwiający przenoszenie i wzajemne przenikanie elementów dziedzictwa każdej w zasadzie zbiorowości. Spełnia rolę instrumentu społecznej i kulturowej ekspansji, ale przybiera także funkcje

ochronne, umożliwiając niekiedy przetrwanie w nowym środowisku całych systemów organizacji grupowej. Uprawomocniony wydaje się sąd, iż migracja stanowi jeden z głównych czynników dynamizujących struktury oraz reguły społecznego porządku. W dłuższej perspektywie czasowej prowadzi do wzrostu różnorodności i złożoności systemów społecznych, przyczyniając się tym samym do rozwoju form integracji grupowej, pluralizmu i wielokulturowości. Zdaniem Samuela P. Huntingtona: „Jeśli demografia rozstrzyga o losie społeczeństw, ruchy ludności stanowią siłę napędową historii” (Huntington 1998: 294).

Niezależnie od swych makrosocjalnych determinant, każda migracja oznacza głębokie, dramatyczne przemiany w życiu uczestniczących w niej jednostek. Prowadzi do przemian postaw, reorientacji tożsamości i rekonstrukcji osobowości. Towarzyszą jej silne osobiste emocje i psychiczne przeżycia, układające się w pewien szczególnie rodzaj procesu kształtowania nowego rodzaju autoidentyfikacji. Już samo podejmowanie decyzji o wyjeździe i porzuceniu macierzystej zbiorowości wiąże się prawie zawsze z reorientacją akceptowanych wartości i celów życiowych. Migracja bywa zazwyczaj przedsięwzięciem ryzykownym, obciążonym groźbą pogorszenia standardu życia, narażenia się na dyskomfort psychiczny. Przeżycia związane z podróżą, kontaktem z innym systemem społecznym, adaptacją w nowym środowisku, nabywaniem nowych umiejętności językowych i zawodowych, opisywane jako syndrom zwany „szokiem kulturowym”, wywierają głęboki i trwały wpływ na psychikę migrantów. Zmiany psychiczne towarzyszące doświadczeniom sytuacji migracyjnej są zjawiskiem trwałym, nawet w tych przypadkach, w których pobyt poza macierzystym systemem społecznym ma charakter okresowy, tymczasowy i kończy się powrotem. Psychologiczne konsekwencje migracji bywają zaś o wiele bardziej złożone i znacznie głębsze wtedy, kiedy migracja prowadzi do osiedlenia się w innym kraju i adaptacji w nowym społeczeństwie. Konsekwencje te układają się w łańcuch przyczynowo-skutkowy, obejmujący nie tylko samych migrantów, ale ich dzieci i wnuków.

Według wiarygodnych szacunków, pod koniec XX i na początku XXI wieku żyje w świecie ponad 100 mln migrantów, ponadto ok. 19 mln uchodźców i co najmniej 10 mln nielegalnie zamieszkujących terytoria obcych państw przybyszów (Huntington 1998: 294). Migracje nie stanowią ani wyłącznej, ani największej liczbowo domeny cywilizacji europejskich. Imigracja azjatycka i latynoamerykańska stanowi w latach dziewięćdziesiątych blisko trzy czwarte całej ludności napływowej do Stanów Zjednoczonych. W 1990 r. w Stanach Zjednoczonych żyło ok. 20 mln imigrantów, z czego więcej niż połowa była ludnością pochodzenia latynoamerykańskiego – przede wszystkim z sąsiedniego Meksyku – i azjatyckiego. W tym czasie liczba imigrantów w Europie sięgała rzędu 15,5 mln, a w Australii i Kanadzie – 8 mln (Huntington 1998: 296). Nowi przybysze pochodzą w większości z krajów pozaeuropejskich, przy czym stosunkowo szybko rośnie w Europie liczba imigrantów wywodzących się z muzułmańskiego kręgu cywilizacyjnego. W 1990 r. zarejestrowano w Niemczech 1,675 mln legitymujących się prawem stałego pobytu Turków. „W połowie lat dziewięćdziesiątych we Francji mieszkało

blisko 4 mln muzułmanów, a w całej Europie Zachodniej – do 13 mln” (Huntington 1998: 296).

Pomimo tego, że perspektywy historyczna i socjologiczna, skłaniają do ostrzegania migracji w kategoriach zjawisk masowych, w rodzaju: ruchów społecznych, procesów zbiorowych, mechanizmów przemian bądź ideologii, nie zmienia to faktu, iż przemieszczają się przede wszystkim pojedynczy ludzie. Migrowanie jest sposobem poszukiwania swego miejsca w świecie, metodą wyboru własnej drogi życiowej, taktyką realizacji indywidualnych celów i aspiracji. Każdy człowiek dąży do jak najpełniejszej samorealizacji i wyboru takiego modelu porządku społecznego, który najbardziej odpowiada jego charakterystyce osobowościowej. Dążenie do zajęcia pożądanego miejsca w świecie wiedzie także poprzez migrację i wybór – o ile taki istnieje – „odpowiedniego” dla siebie systemu społecznego. Zdaniem Czesława Miłosza: „Tendencja do stwarzania sobie takiego miejsca jest w nas bardzo silna. Nie jestem też wyjątkiem w tym, że moje miejsce sakramentalne jest tak odległe w czasie i przestrzeni, bo na ogół wszyscy jesteśmy dzisiaj migrantami. Wszyscy pochodzimy z jakichś zapomnianych wiosek, z jakiejś zagubionej przeszłości” (Miłosz 1998: 12).

Nie ma jednej, spójnej i dominującej teorii migracji. Socjologia nie jest przy tym wyjątkiem, gdyż właściwie na gruncie żadnej z dyscyplin – może poza ekonomią – nie została stworzona żadna koncepcja, która nosiłaby cechy systematyczności, nie mówiąc o jej powszechności bądź uniwersalności. Na terenie nauk społecznych, właściwszy w odniesieniu do migracji jest stan, polegający na występowaniu wielu sądów i twierdzeń szczegółowych, które w całości funkcjonują jako zbiór oderwanych bądź nawet sprzecznych ze sobą egzemplifikacji i generalizacji konkretnych przypadków transferu przestrzennego jednostek i grup. Jak utrzymuje jeden z amerykańskich teoretyków migracji: „Chociaż podjęto wiele wysiłków zmierzających do jej stworzenia, nie istnieje żadna satysfakcjonująca teoria, będąca w stanie wyjaśnić rolę czynników powodujących migrację oraz decydujących o ciągłości i powszechności różnych jej nurtów, bądź dokonać analizy ich wpływu na różne grupy w miejscach ich pochodzenia oraz przeznaczenia, jak również jej znaczenie dla samych migrantów” (Marshall 1984: 593).

2. Wąskie i szerokie rozumienie migracji

Samo słowo „migracja” wcale nie jest – wbrew potocznym sądom – ani jednoznaczne ani precyzyjne w oznaczaniu skończonej liczby zjawisk stanowiących desygnat jego znaczenia. Wręcz przeciwnie, bywa stosowane w wielu różnorodnych kontekstach i nadaje mu się wiele – niekoniecznie zbieżnych ze sobą znaczeniowych użytków.

Po pierwsze, wyróżnić można wąskie, ekskluzywne oraz szerokie, inkluzywne rozumienie pojęcia „migracja”.

Wąskie podejście ustalone zostało i wielokrotnie sprawdzone głównie w obszarze kontrolowanym przez międzynarodowe oraz krajowe instytucje rządo-

we i pozarządowe, w celu poddania kontroli przepływu ludności z jednego obszaru geograficznego na drugi. W tym sensie słowo „migracja” służy do oznaczania wszelkich rodzajów, zarówno indywidualnych, jak i grupowych transferów ludności opuszczających granice jakiegoś umownego regionu w celu przeniesienia się do innego (Hollingshead 1939: 131). W niektórych ujęciach migracja ma postać względnie stałego przemieszczenia i zmiany miejsca zamieszkania. W tych najważniejszych ujęciach: „Migracja jest więc stałą, bądź względnie stałą zmianą miejsca, co wyłącza z zakresu definicji ludzi dojeżdżających do pracy czy turystów. Ograniczenie to zdaje się również wyłączać migrantów sezonowych, chociaż wiele elementów ich sytuacji społecznej sugeruje uwzględnienie tej kategorii w definicji migracji, jak choćby konieczność wypracowania wzorów interakcji z zasiedziałą ludnością miejscową czy potrzeba dostosowania się, przynajmniej częściowego, do warunków społecznych kraju przyjmującego” (Mach 1998: 14). Wydaje się wszakże, iż w teoriach migracyjnych krajów przyjmujących imigrantów dominuje perspektywa nieco szerszego podejścia do migracji, polegająca na włączaniu w jej obręb także migracji tymczasowej, sezonowej czy nawet turystycznej.

Migracja jest zatem rodzajem transferu przestrzennego, który może posiadać jedynie charakter tymczasowy i przejściowy, bądź też zakończyć się osiedleniem i stałą zmianą miejsca zamieszkania. W związku z tym rozróżnia się migrację intencjonalnie stałą, osiedleńczą, oraz czasową, powrotną. W jednym jednak i drugim przypadku migracja oznacza konieczność minimalnego – co oznacza mikrospołecznego i lokalnego – choćby dostosowania się do wymogów społecznych i kulturowych społeczeństwa przyjmującego. Transfer ten może być ujmowany i traktowany w kategoriach: procesu (np. procesu migracji łańcuchowej lub procesu zasiedlania krajów o imigracyjnym rodowodzie), ruchu (np. masowych ruchów migracyjnych środkowoeuropejskiej ludności wiejskiej w XIX w.), zjawiska o różnorodnym zakresie i zasięgu (np. wielkie wędrówki ludów lub ideologiczna bądź emerytalna migracja powrotna), stanu świadomości (w sensie „pozostawiania na migracji”).

Niezależnie od tego, że migracja bywa analizowana w różnych kategoriach socjologicznych i grupowych, staje się także synonimem pewnej zbiorowości, przykładowo zawierającej się w określeniach „wielka emigracja polityczna” czy „obóz emigracji wojennej”. Ujmowanie migracji w kategoriach procesów czy ruchów społecznych prowadzi do uwzględniania konsekwencji przepływu nie tylko ludzi i grup, ale także ich „wytworów kulturowych, przedmiotów, idei i technologii” (Hollingshead 1939: 131). W wyniku migracji następuje transfer osobowy, rzeczowy i intelektualno-ideowy, dochodzi do kontaktu kulturowego i dyfuzji.

Wąskie, określone respektowaną, na ogół, normą prawną oraz stosowane przez badaczy rozumienie migracji jest samo w sobie niewystarczające, a ponadto obciążone wieloma dodatkowymi znaczeniami.

Przed wszystkim bowiem każdy konkretny transfer ludności nie ma czystego, fizycznego czy „geograficznego” charakteru. Dotyczy bowiem ludzi żywych, odczuwających uleganie transferowi jako osobisty i życiowy dramat, chociaż wielokrotnie kończący się czymś w rodzaju *happy endu*. Z tym jednakże za-

strzeżeniem, że ów szczęśliwy koniec bardzo rzadko towarzyszy migracji bądź następuje bezpośrednio po zajściu samego transferu przestrzennego. Migracja oznacza bowiem wiele zdarzeń, w rodzaju faktu porzucenia rodzinnego domu, rozstania z bliskimi – z towarzyszącym temu lękiem i poczuciem zagrożenia, ciężką podróż, przeżycia związane z walką o byt w nowym otoczeniu, trudne i skomplikowane doświadczenia wiążące się z procesami adaptacji i asymilacji. Osobiste przeżycia i doświadczenia osób migrujących przysławiane były i są najczęściej perspektywą procesu historycznego, panoramą konieczności dziejowej. Tymczasem każdorazowy akt migracji oznacza podejmowanie indywidualnych decyzji i odpowiedzialności oraz ponoszenia ich konsekwencji. Druga komplikacja w samym „wąskim” rozumieniu migracji posiada genezę kulturową. Ludzie nie przemieszczają się z jednego terytorium na drugie tak jak zwierzęta, chociaż aby nie uchybić naszym starszym krewnym w łańcuchu istnień, należy poczynić stosowny komentarz, iż także one zmieniają miejsce pobytu zgodnie z ich racjonalną logiką poszukiwania lepszych źerowisk bądź łowisk albo – jak przykładowo węgorze czy łososie – optymalnych warunków do rozrodu. Jednakże jakiegokolwiek by stosować porównania, kontekst kulturowy towarzyszący migracji ludzi jest dalece bardziej złożony i skomplikowany niż oparta na instynktach motywacja zwierząt. Migracja oznacza bowiem porzucenie znanej przestrzeni kulturowej, takiego obszaru symbolicznego, w którym wszystkie ważniejsze kody i systemy symboli oraz znaków zostały przyswojone, zinternalizowane i wielokrotnie wykorzystane. Migranci opuszczają ten bezpieczny obszar kulturowy w imię różnych motywacji oraz pod wpływem wielu przyczyn zewnętrznych po to, aby zanim osiągną sukces w nowym miejscu – przyswoić sobie nowy język, znaleźć się w kręgu działania innych systemów znaków.

3. Rodzaje i typologie migracji

Charakterystyka różnych rodzajów migracji zasadza się głównie na użytecznych teoretycznie i empirycznie typologiach nastawień ludzi dokonujących transferu przestrzennego, prowadzących przykładowo do odróżnienia migracji intencjonalnie stałej lub powrotnej (Bovenkerk 1973, Nelson 1976), zarobkowej i osiedleńczej, innowacyjnej albo konserwatywnej (Cerase 1979), dobrowolnej bądź przymusowej (De Jong i Fawcett 1981, Peterson 1958) i innych. Wyróżnianie rodzajów i typów migracji wiąże się niejednokrotnie z potrzebami systematyzacji ideologicznej i politycznej. Masowe przymusowe przesiedlenia ludności: deportacje, ekspulsje, wysiedlenia, inaczej bowiem postrzegane są z perspektywy samych uczestników, inaczej zaś z pozycji dokonujących ich państw.

Do najczęściej stosowanych kryteriów systematyzacji migracji należą zdaniem Hieronima Kubiaka i Krystyny Slany:

1. zakres wolności decyzji migracyjnych (dobrowolność/przymus),
2. sposób organizacji migracji (planowość/spontaniczność),
3. przyczyny migracji (np. ekonomiczne/polityczne, innowacyjne/konserwatywne),

4. status prawny migracji (legalna/nielegalna),
5. wielkość i natężenie migracji (indywidualna/zbiorowa, rodzinna/masowa),
6. czas trwania migracji (czasowa/stała, jednokrotna/wielokrotna),
7. zasięg geograficzny (krajowe/międzynarodowe, kontynentalne/transkontynentalne),
8. społeczny charakter migracji (wiejska/miejska, rolnicza/robotnicza) (Kubiak i Slany 1999: 247).

Badacze procesów migracyjnych, w tym zarówno historycy, jak i socjologowie – zdają sobie od dawna sprawę z komplikacji towarzyszących każdej próbie definicji i typologii zjawisk migracji zawartych nawet w zredukowanych do minimum metodologicznych wersjach wąskiego rozumienia tego terminu. Termin „migracja” jest z zasady uznawany za posiadający szerszy desygnat, włączający bowiem w obszar zainteresowań także wyjazdy i ruchy powrotne, wielokrotne, powtarzalne, zarobkowe czy nawet zwykłe bądź niezwykłe, ale dłużej trwające podróże. Kilkumiesięczny pobyt podróżnika na Antarktydzie, długookresowa penetracja wysokogórskich rejonów Himalajów, roczny pobyt na stypendium badawczym czy turystyka eksploracyjna egzotycznych zakątków Afryki albo Azji mogą być traktowane – pomimo kontrowersyjności takiego sądu – jako rodzaj migracji okresowej. Wystarczającą legitymację do przyjęcia takiej tezy może stanowić konstatacja faktu, że dłuższe przebywanie poza domem, miejscem zamieszkania również prowadzi do adaptacji i akulturacji. Niezbywalnym, najistotniejszym oraz najtrwalszym rezultatem migracji jest bowiem przemiana wewnętrzna, zarówno jednostek biorących w niej udział, jak i całych skupisk – małych i dużych grup społecznych – które migranci porzucają bądź zasilają.

Już na poziomie wąskiego rozumienia migracji nie da się uciec od pytań uwikłanych w przebieg procesów akulturacji czy asymilacji osadzonych w konkretnym czasie historycznym oraz kontekście społecznym. Tym bardziej, że emigruje się nie tylko „za ocean” czy „za granicę”. Podziały procesów migracyjnych na zewnętrzne i wewnętrzne, krajowe i międzynarodowe, kontynentalne i transkontynentalne, lokalne i globalne, uwzględniają różne geograficzne, geopolityczne czy ideologiczne determinanty ich genezy i przebiegu. Zjawiska migracji obejmują także – oprócz transferów międzynarodowych czy międzykontynentalnych ludności – przemieszczenia przestrzenne wewnątrz jednego, względnie zintegrowanego według pewnych zasad polityczno-narodowych regionu lub kraju. Masowe przesiedlenia mniejszości narodowych czy religijnych, migracje ludności wiejskiej do miast, rozmieszczenia przestrzenne związane z przemianami struktury klasowo-warstwowej; to tylko częstsze przypadki migracji krajowych. Fenomeny powstawania nowych enklaw bogatych osiedli podmiejskich, tworzonych przez członków elit gospodarczych albo poszukujących poprawy swego losu wiejskich mieszkańców blokowisk wielkomiejskich w Nowej Hucie bądź gdziekolwiek indziej – na przykład na Śląsku – stały się w ostatnich dekadach w Polsce przedmiotem największej bodaj liczby publikacji i opracowań naukowych. Tego samego rodzaju reguły towarzyszą jednakże również ruchom ludności we wszystkich typach społeczeństw, począwszy od wspólnot pierwotnych typu *community* po wielkie korporacje rodzaju *society*. Prześledzenie ruchów przestrzennych kobiet związanych

z *Kula*; wielkim systemem transferu wszystkiego, co tylko da się uczynić przedmiotem wymiany na wyspach Triobrandzkich w rejonie Południowego Pacyfiku, może dostarczyć wiele uderzających analogii w stosunku do zasad rekrutacji personelu na stanowiska kierownicze w globalnych, obejmujących swym zasięgiem cały świat, firmach typu McDonald czy Coca-Cola.

Migracje przestrzenne są bowiem niezbywalnym składnikiem życia społecznego zarówno na poziomie rodzinnym czy towarzyskim, jak i lokalno-sąsiedzkiem, zawodowym czy ogólnospołecznym. Kwestie związane z doбором współmałżonków w obrębie wielu grup-wspólnot wioskowych czy religijnych zachowują niezmiennie swoją ważność od tysiącleci. Zasada bliskości kulturowej oraz odpowiedniego doboru naturalnego bywa uzasadniana nie tyle zakresem wiedzy o prawach genetyki, ale raczej obwarowana pozostaje całym zestawem przesądów, mitów, stereotypów, obyczajów i wierzeń. Takie same prawa rekrutacji żon spotkać można w grupach żydowskich chasydów co i saudyjskich Beduinów, a te pierwsze nie są wcale odległe od międzywioskowej wymiany kobiet w ramach umów małżeńskich, jakie istnieją wśród ludów karpackich czy totemicznych szczepów Indian północnoamerykańskich.

Ludzie zmieniają miejsce zamieszkania z różnych powodów. Uniwersalnymi i powszechnymi są zaś, jak się wydaje, akt zawarcia małżeństwa oraz podjęcie pracy zawodowej. Migracje rodzinne czy zawodowo-zarobkowe to cały mikrokosmos zjawisk społecznych – w tym obyczajowych, włącznie ze skandalami i wydarzeniami towarzyskimi – opisywany zarówno w memuarystyce migracyjnej, jak i w reportażach-powieściach w rodzaju *Wakacjuszka* autorstwa dziennikarki polonijnej z Chicago Danuty Mierzyńskiej i *Szczuropolacy* Edwarda Redlińskiego.

Szerokie rozumienie migracji nie ma ani wyrazistej podstawy teoretycznej, ani konkretnego naukowego celu. Według Andrzeja Mirgi i Nicolae Gheorghe: „Migracje ludzi zawsze były i nadal pozostają żywotnym sposobem radzenia sobie z trudnościami i sytuacją wielorakiej deprywacji; stworzyły one narody imigrantów, a także mniejszości” (Mirga i Gheorghe 1998: 51). Z trudem można zarazem uznać, iż istnieje coś takiego jak „szerokie rozumienie migracji”. Nie stanowi ono osobnego, szczególnego ujęcia, lecz raczej rozrzucony po wielu obszarach kultury i zawarty zarówno w mitach, poezji i literaturze, jak i w publicystyce, religii i nauce zespół odniesień, dostarczających uzasadnienia dla próby wyodrębnienia osobnej dystynkcji zawartej w sformułowaniu „szerokie rozumienie migracji”. Rozumienie takie wyrasta z potocznej, ale i naukowej refleksji nad naturą człowieka i jego zachowaniami, osadzone jest równie mocno w wierzeniach religijnych, jak i praktycznych wskazaniach inżynierii społecznej czy psychologii stosowanej.

W szerokim rozumieniu migracja staje się ekwiwalentem pojęciowym albo elementem składowym zjawisk takich jak: ucieczka, izolacja, wygnanie, alienacja. Migracja w szerszym sensie oznacza nie tylko transfer przestrzenny, ale także psychiczny lub/i kulturowy.

Migracja pozostaje na koniec ważnym instrumentem kontroli napięć strukturalnych w każdym typie społeczeństw. Regulacyjno-kontrolne funkcje migracji, umożliwiające odpływ buntowników i nonkonformistów – zarówno przez

indywidualne, spontaniczne decyzje wyjazdu, aż po zorganizowane, grupowe formy jej realizacji – prowadzą do stabilizacji istniejącego porządku społecznego. Społeczeństwo zaś, „[...] w którym emigracja się pojawiła, nie jest już tak spójne, jak było przed jej rozpoczęciem; jednakże zdarza się często, że poprzez akt akceptacji i poprzez czuwanie nad zjawiskiem, któremu nie można zapobiec, społeczeństwo odzyskuje pewną kontrolę nad utraconymi członkami. W ten sposób migracja staje się okazją – w której jednostki znajdują ujście dla swoich postaw nonkonformistycznych – nie wymagającą wyraźnej postawy buntowniczej i zerwania solidarności z grupą społeczną; równocześnie staje się ona dostępna dla bardziej odpowiedzialnych członków grupy, których uczestnictwo sprawia, że przestaje ona być uważana za proces zapoczątkowujący dalszą dezorganizację i – rzecz można – budzi respekt” (Thomas i Znaniecki 1976, 21).

Zależnie od typu kultury oraz okoliczności historycznych, migracja bywa postrzegana z punktu widzenia spójności oraz integralności systemu jako przyczyna zmian negatywnych i niedopuszczalnych, albo modernizacyjnych i akceptowalnych. Im bardziej kultury są zamknięte, zachowawcze, tradycyjne, homogeniczne, represyjne, scentralizowane, tym mniej są skłonne do akceptacji wszelkich odchyśleń od normy, w tym porzucania przez ludzi miejsca w społeczeństwie. Migracja jest zjawiskiem rzadkim w funkcjonowaniu grup spójnych, małych, w kulturach ludów pierwotnych, monocentrycznych (np. o typach jedynowładztwa wojskowego, religijnego czy ekonomicznego), tradycyjno-zachowawczych (np. stanowych, klasowych, kastowych). Każdy rodzaj porządku społecznego broni się przed opozycjonistami i krytykami. Usuwa zaś przeciwników, wrogów i czynnych kontestatorów. Z tej generalnej przyczyny szlak z Polski na Syberię funkcjonuje w polskiej świadomości narodowej jako pas transmisyjny najbardziej opornych i wartościowych zarazem członków zbiorowości narodowej, a wczesne osadnictwo Kanady, Australii czy Stanów Zjednoczonych kojarzy się Irlandczykom z polityką deportacji i zsyłek jednostek krnąbrnych i niepodporządkowanych legalnej władzy. Ostracyzm i banicja jest jednym z najstarszych sposobów pozbywania się członków grupy. Przymusowa migracja towarzyszyła już organizacji pierwotnych hord i grup plemiennych, przy czym wykluczenie ze wspólnoty często stawało się tożsame z wyrokiem śmierci. Kwestia ekskluzywności grupy i wyrazistości jej granic pozostaje do dziś sprawą ważną i pilnie strzeżoną. Dotyczy to nie tylko homogenicznych, endogamicznych zbiorowości plemiennie-etnicznych, ale także grup religijnych i wielkich społeczeństw opartych na demokratyczno-pluralistycznych zasadach organizacji. Deportacja i wygnanie bywają również instrumentem politycznym wysoko rozwiniętych społeczeństw przemysłowych.

Migracja przymusowa; uchodźstwo, wygnanie, zesłanie, banicja, deportacja, stanowi jeden kraniec kontinuum, na którym lokuje się zarówno migracja ekonomiczna, polityczna, jak i dobrowolna (Mach 1998: 17). Na drugim krańcu tego kontinuum umieścić można migrację specjalistów; naukowców, programistów komputerowych, artystów, którzy przemieszczają się z miejsca na miejsce z różnych powodów, najczęściej jednak prowadzących do dobrowolnego i w pełni

świadomego wyboru. Migracja w ramach amerykańskich programów „drenażu mózgów” jest tylko jedną z egzemplifikacji tego rodzaju migracji.

4. Uczestnictwo w migracji jako forma kontaktu kulturowego

Podejście polegające na traktowaniu migracji jako formy kontaktu kulturowego prowadzącego do samorealizacji uczestników może ukazać niedostrzegane oraz głębsze czynniki określające naturę zjawisk migracyjnych. Posiada zaś moim zdaniem następujące zalety:

1. Prowadzić może do bardziej humanistycznej, „rozumiejącej” analizy migracji, traktowanej jako wypadkowej przyczyn i skutków czynników zewnętrznych w stosunku do jednostek, jak i stanowiących element psychicznego wyposażenia, związanych z charakterystyką ich cech biograficznych. Humanizacja podejścia do zjawisk migracji oznacza dla mnie w bardziej szczegółowej postaci:

a) indywidualizację i personalizację podejścia do opisu i wyjaśniania przyczyn, przebiegu oraz skutków migracji. Koncentracja na indywidualnych, osobowościowych i psychologicznych motywacjach oraz powodach migracji nie prowadzi do utraty z pola widzenia jej grupowych, społecznych determinant. U podłoża każdej decyzji migracyjnej lokuje się bowiem cały splot przyczyn, wynikających zarówno bezpośrednio z cech osobowościowych jednostek, intelektualnych i fizycznych predyspozycji, jak i wyznaczonych przez fakt ich przynależności społecznej czynników, takich jak orientacja ideologiczna, tożsamość i solidarność zbiorowa czy identyfikacja z grupą interesów. To ludzie, a dopiero później grupy ponoszą konsekwencje swoich zachowań, postaw i decyzji. Socjolog, tracący z pola widzenia indywidualne motywacje i psychologiczno-osobowościowe przyczyny i skutki migracji, skazany jest z góry na posługiwanie się zbiorowymi, analitycznymi kategoriami, bazującymi w dużej mierze na danych demograficzno-statystycznych, ekonomicznych i politycznych,

b) możliwość uwzględnienia roli czynników irracjonalnych, w rodzaju archetypów, atawizmów, instynktów jednostek oraz mitów czy utopii całych zbiorowości. U podłoża migracji leżą każdorazowo nie wyłącznie – niekiedy zaś nie przede wszystkim – racjonalne i wyjaśnialne czynniki, ale także głębokie i niewytłumaczalne impulsy i motywy. W wielu przypadkach sięgnięcie do kategorii rozumowych nie wystarcza do wyjaśnienia natężenia i przebiegu procesów migracyjnych. Konieczne jest w takich przypadkach posłużenie się elementami wyjaśnienia zaliczanymi do sfery osobistych przeżyć, odwołanie się do okoliczności towarzyszących kształtowaniu postaw oraz osobowości ludzkich. W takich wypadkach to, co wydaje się z punktu przyjętych założeń i teorii niewyjaśnialne, poddaje się interpretacji po analizie biografii i indywidualnych psychicznych charakterystyk migrantów,

c) uwzględnienie w opisie i wyjaśnianiu przyczyn i skutków migracji znaczenia małych grup wspólnotowych typu rodzinnego, towarzysko-sąsiedzkiego, ludyczno-rówieśniczego, subkulturowego. Na poziomie mikrospołecznym, rozpatruje się zwykle przyczyny, przebieg i następstwa migracji z perspektywy rodziny i grup

lokalno-sąsiedzkich. Tymczasem wiele przypadków migracji – w tym łańcuchowej – wiąże się z przynależnością do grup towarzysko-rówieśniczych bądź środowiskowych. Tak więc oprócz członków rodzin i krewnych, migrację podejmują także przykładowo – w celu dołączenia do poprzedników – uczestnicy grupek religijno-kulturowych, zespołów muzycznych, gangów, czy ludzie rekrutujący się ze środowisk marginalnych; prostytutek, przemytników lub sezonowych grup gastarbaiterskich „specjalistów”. Migrują nie tylko osobnicy należący do narodów, klas społecznych czy kategorii demograficznych i socjalnych, ale także członkowie grup cyrkowych i wędrownych trup teatralno-artystycznych, zespołów sportowych, teamów turystyczno-trampingowych lub innych. Rekonstrukcja więzi społecznych wśród migrantów w nowym kraju osiedlenia także koncentruje się w pierwszej fazie wokół tzw. grup pierwotnych, skupisk sąsiedzkich, towarzyskich, zawodowo-środowiskowych czy rówieśniczo-zabawowych.

2. Umożliwia i wręcz narzuca interdyscyplinarną charakterystykę zjawisk migracyjnych, podejmowaną komplementarnie przez różne dyscypliny. Migracja obejmuje tak wiele zjawisk indywidualnych i zbiorowych, iż tradycyjnie staje się przedmiotem analizy różnych dyscyplin naukowych: historii, socjologii, etnologii, pedagogiki, psychologii, psychiatrii, filozofii czy nawet archeologii. Niemniej każda z wymienionych dyscyplin ustala własne perspektywy poznawcze i porusza się w obrębie założeń i twierdzeń teoretycznych wypracowanych przez nią samą. Stąd bierze się dominująca tendencja do koncentrowania się badaczy na pojedynczym wymiarze czy aspekcie zjawisk migracyjnych i traceniu z pola widzenia innych. Osadzanie zjawisk migracyjnych w kontekście psychospołecznym, znosi w pewnym sensie „przedmiotową” redukcję przedmiotu analizy i skłania do komplementarnego, łącznego traktowania wszystkich związanych z nią faktów. Co więcej, nie tyle umożliwia, co narzuca subiektywno-świadomościową interpretację poprzedników i następników migracji, zarówno w odniesieniu do tożsamości poszczególnych jednostek, jak i systemów światopoglądowo-ideologicznych całych grup.

3. Uwzględnia wielokulturowy, pluralistyczny charakter zjawisk migracyjnych, odkrywając konkretną złożoność i różnorodność postaw, osobowości, grup, ideologii, ruchów związanych z fenomenem transferu ludzi w przestrzeni geograficznej, społecznej i kulturowej. Migracja, podobnie jak współwystępujące z nią różne formy akulturacji (inkulturacji, transkulturacji) i asymilacji, pociąga za sobą uniwersalne i powszechne formy zachowań, działań, reakcji i postaw ludzkich. W konsekwencji przyczynia się do wzrostu różnorodności rasowej, etnicznej, wyznaniowej i językowej, generując różne konfiguracje elementów dziedzictwa kulturowego zbiorowości składowych, biorących udział w migracji i kontakcie kulturowym. Niejednokrotnie konfiguracje te przybierają hybrydalne charakterystyki w zakresie reguł integracji, kształtu tożsamości indywidualnej i grupowej, dominujących typów osobowości, stylów życia, konwencji obyczajowych, kanonów estetycznych czy hierarchii prestiżu.

4. Rozszerza kontekst przedmiotowy oraz ukazuje inne usytuowanie zjawisk migracji na tle struktury i dynamiki społecznej, z punktu widzenia ich znaczenia i roli

nie tylko dla całych systemów narodowo-obywatelskich, ale także dla jednostek i małych grup wspólnotowych. Traktowanie migracji jako formy kontaktu kulturowego pozwala na ujmowanie jej nie tylko z perspektywy grup: narodów, społeczeństw obywatelskich, wspólnot etnicznych bądź wyznaniowych, klas jak również warstw socjo-ekonomicznych, lecz także – albo przede wszystkim – z punktu widzenia procesów kształtowania się świadomości, postaw i osobowości uczestniczących w niej ludzi. Migranci posiadają swoje „wewnętrzne światy”, całe konstelacje doświadczeń i przeżyć, z zasady o wiele bardziej skomplikowane i obszerniejsze od tych, jakie są udziałem ludzi „osiadłych” w jednym miejscu, pozostających w stabilnych systemach społecznych i układach kulturalnych. Migracja zwielokrotnia zakres doznań, rozszerza pola wrażliwości na własną i cudzą niedolę, rodzi postawy zarówno czynnej reakcji wobec społecznego i kulturowego otoczenia, jak i polega na krytycznym, aktywnym, zaangażowaniu w kształtowanie przebiegu procesów wzajemnego zbliżania i dostosowania się ludzi wywodzących się z różnych porządków i systemów integracji.

Bibliografia

- Bovenkerk F., 1973, *The Sociology of Return Migration. A Bibliographic Essay*, The Hague.
- Cerese F. P., 1979, *Expectations and Reality. A Case Study of Return Migration from the United States to Southern Italy*, „International Migration Review”, vol. 8, nr 2.
- De Jong G. F., Fawcett J. T., 1981, *Motivations for Migrations: An Assessment and Value-Expectancy Research Model*, [w:] G. F. De Jong, W. R. Gardner (eds.), *Migration Decision Making*, New York-Oxford-Toronto-Sydney-Paris-Frankfurt.
- Hollingshead A. B., 1939, *Human Ecology*, [w:] *An Outline of the Principles of Sociology*, R. E. Park (ed.), New York, s. 65-147.
- Huntington S. P., 1998, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tł. H. Jankowska, Warszawa.
- Kubiak H., Slany K., 1999, *Migracje*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Warszawa, s. 243-249.
- Mach Z., 1998, *Niechciane miasta. Migracja i tożsamość społeczna*, Kraków.
- Marshall R., 1984, *Immigration: An International Perspective*, [w:] *Irregular Migration: An International Perspective*, „International Migration Review”, vol. 18, s. 593-612.
- Miłosz Cz., 1998, *O utopiach i Apokalipsie*, [w:] K. Janowska i P. Mucharski, *Rozmowy na koniec wieku*, Kraków, s. 9-21.
- Mirga A., Gheorghie N., 1998, *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków.

- Nelson J. M., 1976, *Sojourners versus New Urbanities. Causes and Consequences of Temporary versus Permanent Migration*, "Economic Development and Cultural Change", nr 24.
- Peterson W., 1958, *A General Typology of Migration*, „American Sociological Review”, vol. 23, nr 2.
- The Politics of Return International Return Migration in Europe*, 1984, ed. D. Kubat, Rome-New York.
- Thomas W., Znanięcki F., 1976, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa.